WCZASY, PATRZYMY

Patrzymy patrzymy patrzymy na ulice
Patrzymy patrzymy patrzymy przez okno
Nikt nas nigdy nie nauczył
Nikt nam nie powiedział jak nie zmoknąć

Nosimy nosimy za ciasne ubrania
Gapimy gapimy się w ekran non stop
Nikt nas nigdy nie nauczył
Nikt nam nie powiedział jak odpocząć

Działamy działamy działamy jak maszyny
Kiwamy kiwamy kiwamy tylko głową
Nie ma od tego ucieczki
Nikt z nas nie ma sił próbować

Gasimy gasimy gasimy ogień w oczach
Chowamy chowamy swoje emocje
Gdzie są prawdziwe uczucia
Czemu nie możemy być sobą?